

A N N A L E S  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN-POLONIA

VOL. VI, 19

SECTIO FF

1988

Instytut Filologii Polskiej  
Wydziału Filologicznego WSP w Rzeszowie

Teresa AMPEL

Słownictwo tkackie w stylu naukowym Stanisława Pigońa

Лексика связана с ткачеством в научном стиле Станислава Пигоня

Weaver's Vocabulary in the Scientific Style of Stanisław Pigoń

„W zawikłanym kłębku najtrudniej znaleźć koniec nitki; jeśli się go pochwyci, a kłębek z rąk wypadnie, w nitce jakby się wyzwoliła chęć wywinięcia się i wydłużenia. Tak właśnie jest też z kłębkami wspomnień [...]”.  
S. Pigoń: *Z przędzywa pamięci*, Warszawa 1968, s. 197.

Styl prozy pamiętnikarskiej S. Pigońa<sup>1</sup> jest nasycony słownictwem ludowym. Jest to słownictwo związane z realiami życia chłopskiego. Dotyczy ono głównie trzech dziedzin: uprawy roli i roślinności, budownictwa wiejskiego (drewnianego) oraz tkactwa. W rodzinnej wsi Pigońa – Komborni, tkactwo było jednym z podstawowych zajęć ludności. Użyte w pamiętnikach wyrazy z tej dziedziny działalności ludzkiej tworzą rozbudowane pole leksykalne:

<sup>1</sup> *Z Komborni w świat*, Kraków 1947 i *Z przędzywa pamięci*, Warszawa 1968.

bacza	nawijać	cierlica
kłębek	oprząść	czólenko
nici	pozadziergiać	międlica
nici parciane	snuć	motowidło
nitka	wwiązać	trzcinyowy grzebień Berda
osnowa	zadzierzgnąć	
pasmo		warsztat tkacki
paździerze	moczenie	wrzeciono
przędziono	rafanie	
przędziwo	roszenie	
wątek	wysuszanie	
węzeł		
włókno		
tkanina		
zwitki		

Wyrazy z tego pola występują w pamiętnikach nie tylko w swoich znaczeniach realnych, lecz również często użyte są metaforycznie.<sup>2</sup> Niosą one ze sobą określoną wartość społeczno-kontekstową i wiele obrazowości. Są tworzywem licznych metafor i obrazów metaforycznych, np.:

W tkaninie naszej inteligencji coraz więcej nici i pasm ludowych. *Z Komborni w świat*, s. 5.

Wiele z cytowanych wyżej wyrazów weszło do stylu naukowego S. Pigonia i wpłynęło na ekspresywność tego stylu.<sup>3</sup>

Styl naukowy jest pozbawiony najczęściej ekspresywności. Na plan pierwszy wysuwa się jego intelektualność, abstrakcyjność i logiczna ścisłość.<sup>4</sup> W tekście naukowym nie ma w zasadzie miejsca na językowy wyraz osobowości i indywidualności autora.

S. Pigoń w swoich wypowiedziach naukowych zespolił elementy służące ekspresywności z podstawowymi cechami stylu naukowego. W ekspresywności tego stylu silnie przejawia się osobowość Uczonego.

<sup>2</sup>Por. T. Ampel: *Ludowe tworzywo leksykalne w pamiętnikach S. Pigonia [w:] Wokół Stanisława Pigonia*, Rzeszów 1983, s. 62-63.

<sup>3</sup>T. Skubalanka: *O ekspresywności języka*, *Annales UMCS, sectio F*, vol. 27, 8, 1972, s. 123-135. W stylu S. Pigonia występują głównie wykładniki hipersemantyzacji. Jest to jeden ze sposobów wyrażania ekspresywności w stylu.

<sup>4</sup>Por. S. Gajda: *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym*, Warszawa-Wrocław 1982, s. 112-115.

W nauce o literaturze od dawna zadomowily się *wątki*, *osnowy*, *snucia* i *rozwijania*.<sup>5</sup> Nie mógł się bez nich obejść również Pigoń:

„*Wątek* balladowy w »Marii« Malczewskiego”, s. 371; „*snuje* dalej swój wywód”, s. 62; „[...] komedia *osnuta* została [...]”, s. 182; „[...] *rozwijając* swą wizję przywróconego złotego wieku”, s. 93; „Ta rana na czole, *przewijająca* się w ostatnich wierszach aktu I, [...]”, s. 210; „[...] *nawiązywanie* do rzeczywistych wydarzeń dziejowych”, s. 261; „[...] w jaki się *splotły* stosunki dziejowe Polski i Rosji”, s. 216.<sup>6</sup>

Wyrazy związane z rzemiosłem tkackim pojawiały się często w stylu artystycznym i publicystyce pisarzy oświecenia i romantyzmu. To niewątpliwie zachęcało do wprowadzenia ich do stylu naukowego prac poświęconych tej twórczości. Można tu przytoczyć fragment rozprawy Pigońa o Mickiewiczu *Wiek klęski*:

„Rozumiemy z jakich głębin przedarły się słowa żalu:

Gdy nas wszędzie tożsamość łączy niedościęła,  
Bóg *osnuł* przyszłe węzły – a tyś je rozstrzyęła!

Żeby tę klęskę jego dostrzec w istocie prawdy, trzeba tylko rozgarnąć *osłony* egzaltowanych złud, które on sam nad nimi *porozpinał*, oraz uchylić legendy, które *tkali* współcześni i potomni”, s. 310.

Występujące w *Dziadach* słowa *osnuć* i *węzeł* stały się oparciem dla wyrazów: *osłona*, *porozpinać* i *tkać* – użytych przez Pigońa.

Stopień nasycenia terminologią tkacką tekstów naukowych tego autora jest znaczny, np.:

„Klinger przed pytaniem takim się nie uchyła, ale go też *nie rozwiązuje*. Chroni się w rejony wiary: a nuż przyszłość je *rozwiąże*? Nie porzuca więc *nitki* nadziei, że [...], s. 111. [...] istota *splątania* węzła tragicznego [...], tudzież zapowiedź odległego jego *rozwiązania* [...]”, s. 216.

A oto nieco usystematyzowany przegląd ciekawszych elementów le-

<sup>5</sup> *Wątek* jako termin literacki występuje już u Mączyńskiego. B. S. Linde: *Słownik języka polskiego*, wyd. 2, t. 6, Lwów 1854, s. 230. *Osnowę* odnotował Linde dopiero u Dmochowskiego, *ibid.*, t. 3, s. 599.

<sup>6</sup> Wszystkie cytaty dotyczące stylu naukowego pochodzą z tomu S. Pigońa: *Poprzez stulecie. Studia z dziejów literatury i kultury*, wybór i oprac. J. Maślanka, PWN, Warszawa 1985 (s. 28–596).

ksykalnych związanych z taktwem. Ogrom materiału nie pozwala pokazać wszystkich użyć, gdyż przekroczyłyby to ramy niniejszego artykułu.

oprzęd – „A gdy wpatrywał się w ludzi, kryjących w grubym ciele duszę jak poczwarę w tęgim *oprzędzie* kokonu – [...]”, s. 222;

sprząc – „Na gruncie tedy takiej żywej gorliwości politycznej łatwo będzie usunąć rozdzarcie, *sprząc* dusze w jedność ideową”, s. 288;

wiązać – „Jeżeli *wiążącemu* wątek fabularny poecie [...]”, s. 39;

wiązanie – „[...] , że elementy i *wiązania* strukturalne aktów dalszych były dlań problemem żywym”, s. 211;

– „[...] , że praktyką takich antycypacyjnych napomknien zapowiednich posługiwał się Mickiewicz częściej w *wiązaniach* swego utworu”, s. 210;

nawiązanie – „[...] , że jest restytucją, nawrotem do *nawiązań* uczuciowych, które już poprzednio były w Polsce zadziergnięte, [...]”, s. 29;

osnowa – „[...] , mogą nas one zaprowadzić dość głęboko w wewnętrzną strukturę zasadniczej jego *osnowy*”, s. 235;

– „*Proporzec* Kochanowskiego ma za *osnowę* wiarę w siłę i solidarność słowiańską”, s. 51;

osnuć – „[...] , weszły do pieśni *osnutych* dokoła stajenki betlejemskiej, [...]”, s. 96;

wysnuwać – „[...] Niemcewicz *wysnuwał* ze swej wyobraźni większy poemat [...]”, s. 36;

– „[...] ale *wysnuwając* siłę i formę bytu z własnego jestestwa, [...]”, s. 289;

spleść – „Wachlarz przeciwieństw antagonistycznych *splecionych* w tok akcji [...]”, s. 203;

splot – „Rad by znaleźć taki moment, taki *splot* wydarzeń, [...]”, s. 108;

zapłatać – „Akcja aktów dramatu spajać się będzie i *zapłatać* w ogromną całość”, s. 210;

zaploty – „[...] kojarzących się wzajemnie prawem pokrewieństwa w jakichś interspsychicznych *zaplotach*, [...]”, s. 137;

- wpleść się – „[...] napomknienie [...], które *się wplotło* w list do Niemcewicza [...]”, s. 200;
- tkać – „[...] uchylić legendy, które *tkali* współcześni i potomni”, s. 310;
- dziergać – „[...] , koło której dopiero autorowi *dziergały się* zaploty akcji”, s. 132;
- zadzierzgnąć – „[...] , że jest restytucją, nawrotem do nawiązań uczuciowych, które już poprzednio były w Polsce *zadzierzgnięte*, [...]”, s. 29;
- zadzierzgnięcie – „Czy nie sposób znaleźć więcej *zadzierzgnięć* między dziełem Malczewskiego a pieśnią ludową?”, s. 373;
- nawinać – „Późniejsze koleje życia Mickiewicza *nie nawinęły* mu już drugi raz takiego pocztu przyjaciół”, s. 305;
- nawijać się – „Na pierwszy rzut oka rozumienie *nawija się* niby to proste”, s. 208;
- „Z latami wszelako coraz surowiej patrzył Fredro na *nawijające* mu się wciąż pod uwagę okazy utracjuszków szlacheckich, [...]”, s. 160;
- [...], że raz po raz *nawija* mu się pod pióro, [...]”, s. 152;
- „Tak wciąż przy każdej sprawie *nawijało* mu się przed oczy złowrogie widmo Turcji”, s. 46;
- przewijać się – „Musiał się poecie *przewijać* wcześniej przez wyobraźnię, [...], s. 480;
- „J. Holfer *nie przewija się* w biografii poety, [...]”, s. 299;
- wywinąć – „Z nich usiłuje *wywinąć* także i zasadę kierowniczą dla emigracji”, s. 290;
- wywinąć się – [...], z czego się *wywinął* improwizowany w r. 1827 fragment tragedii”, s. 479;
- ściągać się – „Proroctwo eklogi *ściąga się* do jednostki, daje zapowiedź dziecięcia-zbawcy, [...]”, s. 95;
- „(koncepcja)... tylko jeszcze bardziej *ściągnięta* do poziomu naiwnej wyobraźni ludowej”, s. 99;
- przeciąga się – „Między tymi antagonistami *przeciąga się* nie mur różnicy stanowej, ale miedza waśni sąsiedzkiej”, s. 150;

- rozciągnąć – „[...] , czy się nie uda *rozciągnąć* kampanii Poniatowskiego do szerszych jeszcze niż galicyjskie wymiarów” , s. 122;
- rozdłużyć – „[...] , ale niebawem wrócił do niego, by go *rozdłużyć* i rozdzielić, wzbogacić o nowe ustępy czy całe sceny” , s. 196;
- rozpiąć – „[...] w przeciwieństwie do słonecznej pogody *rozpiętej* nad poematem, [...]” , s. 235;
- zahaczać – „Ale w treści *zahacza* wieszczba o eklogę IV licznymi węzłami” , s. 92;  
– „Sprawa ta *zahacza* bowiem w poemacie o zagadnienie znacznie rozleglejsze i głębsze” , s. 238;
- zahaczenie – „[...] , w szczególności obmyślił jej strukturę i *zahaczenia*” , s. 211;
- plątać się – „Od czasu Maciejowskiego *pląta się* wśród historyków naszej literatury mniemanie, [...]” , s. 41;
- splątać – „[...] , jak się kierował w zawilym i *splątany* nurcie rzeczy ludzkich, [...]” , s. 138;
- wyplątać się – „Mocowali się z nią nadal badacze późniejsi, choć i im *wyplątać się* z tej niezaradności również jakoś się nie udawało” , s. 188;
- wymotać się – „Nie mogąc *się* zatem *wymotać* z tych zawikłań i niedomówień, [...]” , s. 126;
- zawikłanie – „[...] kryją się jeszcze w tekście *zawikłania* znaczeniowe nie dość jasne, [...]” , s. 206;  
– „Jakież tam więc owo *zawikłanie* fundamentalne?” , s. 163;
- zwichrzenie – „[...] rozwija obraz wielkiego *zwichrzenia* i zgłiszcz starego porządku, [...]” , s. 92;
- targać się – „[...] ; konsekwencja nurtu twórczego *się nie targa*” , s. 139;
- włókna – „Tutaj, wśród *włókien* organicznych jego dzieła poetyckiego, [...]” , s. 138;  
– „Organiczne *włókna* uczuciowe [...] wydają się tu jakby poprzeciane” , s. 328;

- nici – „Silnymi *nićmi* wspólnoty w dążeniach i ukochaniach związał się z rozważnym Jeżowskim, [...]”, s. 305;
- tkanina – „Podkładając pod tę *tkaninę* faktów i nadziei grunt rzeczywisty, [...]”, s. 120;
- zasłona – „Za te *zasłony* nawet wspomnieniami nie warto było zachodzić”, s. 314;
- krosienka – „[...] akcjami giełdowymi obraca równie biegle, jak jej babka *krosienkami*”, s. 170;
- wątek – „Scheda to znakomita, *wątek* urodzajny”, s. 479;  
– „[...] ograniczyć się tylko do *wątków* osobowych czy rodowych”, s. 238;
- węzeł – „Mielibyśmy drugi domniemany *węzeł* zażyłości”, s. 351;  
– „*Węzłem* intrygi jest [...]”, s. 182;  
– „Konstruując *węzły* i konflikty uczuciowe [...]”, s. 180;
- zwęźlić – „[...] chwytny tam pogłos tych samych prawie *zwęźlonych* nakazów, co dźwięczą w apostrofie Staszica, [...]”, s. 66;
- zawężlenie – „[...] zna rozkład i *zawężlenia* akcji”, s. 480;
- zaszyć – „Czy ten element głęboko *zaszytego* pesymizmu stanowi [...]”, s. 127;  
– „[...] *zaszyte* zostały w gąszczu słów na pozór suchych, [...]”, s. 59;
- przeszywać – „[...] ostatecznego zwątpienia poety *nie przeszy* a! jeszcze żaden promień”, s. 333;
- rozdarcie – „Na gruncie tedy takiej żywej gorliwości politycznej łatwo będzie usunąć *rozdarcie*, sprząc duszę w jedność ideową”, s. 288.

W przytoczonych przykładach na odnotowanie zasługują dwie sprawy:

1. Wyrazy z określoną wartością społeczno-kontekstową zostały użyte metaforycznie, rzadko w znaczeniu realnym podstawowym.

2. Wyrazy te w kontekście terminów literackich, jak np. *wątek*, i słów języka naturalnego – *wiązać*, *rozwijać* i in., których znaczenia metaforyczne są już skonwencjonalizowane i pozbawione walorów obrazowości, te walory

w nich ożywiają. Pomagają przywołać ich znaczenia podstawowe, a w derywatach także znaczenia strukturalne.

W ten sposób intelektualne wywody Pigoń mają zarazem charakter abstrakcyjny i obrazowy. Styl rozpraw jest nasycony oryginalnymi cechami osobowości Uczzonego, który wyniósł z Komborni ciekawą leksykę ludową i na zawsze włączył ją do swego warsztatu pisarskiego.

Są jednak pewne różnice w korzystaniu z tej leksyki w stylu pamiętników i w stylu prac naukowych. Już porównanie słownictwa tkackiego pamiętników, przytoczonego w pierwszej części tego artykułu, ze słownictwem wybranym z rozpraw naukowych wskazuje, że brak w tym drugim nazw narzędzi tkackich i nazw związanych z przygotowaniem przędzy. Ale przede wszystkim różnice dotyczą sposobu używania tego słownictwa.

W pamiętnikach autor często posługuje się obrazami metaforycznymi i przy pomocy tych obrazów buduje znaczenia metaforyczne określonych znaków, np.:

*W zawiklanym kłębku najtrudniej znaleźć koniec nitki; jeśli się go pochwyci, a kłębek z rąk wypadnie, w nitce jakby się wyzwoliła chęć wywinięcia się i wydłużenia. Tak właśnie jest też z kłębkami wspomnień [...]. Z przedziwa pamięci, s. 197.*

A następnie używa już skróconej metafory:

*Lecz nie w tę stronę chciałem, żeby się potoczył kłębek wspomnień. Ibidem, s. 206;*

*Z takimi oto zastrzeżeniami podejmuję nitkę kłębka rzuconego w kąć przeszłości, namotanego zaś w tych okrutnych czasach. Ibidem, s. 254.*

W stylu naukowym Pigoń nie motywuje znaczenia wyrazów użytych metaforycznie za pomocą opisu sytuacji pozajęzykowej. Nasyca nimi tekst w taki sposób, że powstaje między nimi jakby podwójna siatka znaczeń. Na siatkę znaczeń podstawowych nakładają się znaczenia terminów oraz znaczenia metaforyczne wiążących się z nimi wyrazów „tkackich”, np.:

*Punktem wyjścia dla jego twórczości była nie dogodna tkanina wymyślonej intrygi, ale prawie zawsze jakaś realna osobistość, dostatecznie uderzająca, koło której dopiero autorowi dziergały się zaploty akcji, s. 132;*

*[...], że w ten trudny węzeł problemu włączono trzy odmienne pasma, których zwiklanie stanęło na przeszkodzie wyraźnemu rozeznaniu, [...], s. 115.*

Związki między znaczeniami omawianych wyrazów narzucają się uwadze odbiorcy tym bardziej, że autor dba o wywołanie efektu obrazowego stosując



wyrazy z jednego pola leksykalnego. Tak samo układa wyrazy z dziedziny uprawy i wegetacji roślin, np.:

Odczyt [...] *wyrósł z tego samego korzenia*, s. 273;

[...], w którym mogłaby *zapuszczać pierwsze korzenie wątku roślinka* przepowiedni, s. 119;

[...], widzimy, że w *stadium początkowym* zawiązująca się nowa wiara Słowackiego *osadzona była na gruncie* bardzo jeszcze *sypkim*, s. 343.

Do wyjątków należą przykłady, w których występują wyrazy z obu dziedzin, np.:

[...], że *utwór ten* dostarczył poezji naszej *wątku* literackiego nadzwyczaj ponętne*go* i *urodzajnego*, s. 114;

*Rozkwit przyjaźni* jako *węzła* społecznego i politycznego wystąpił w nim wyjątkowo intensywnie, s. 303.

Obrazotwórcza funkcja słownictwa tkackiego i ożywianie obrazowości licznych stereotypów terminologicznych, wywodzących się z tego słownictwa, to jedna z głównych cech ekspresywności stylu naukowego Stanisława Pigonia, stylu otwartego, dzięki któremu dzieła jego mają niespotykany walor estetyczny i są czytane nie tylko przez profesjonalistów.

#### Резюме

В данной работе представлено особенное использование лексики связанной с ткачеством в научном стиле С. Пигоня. Воспитанный в крестьянской семье, занимающейся также ткачеством, сохранил С. Пигонь в своем идеолекте слова из области, которые оригинальным образом были введены в стиль трудов о литературе.

#### Summary

The paper shows a peculiar use of vocabulary connected with weaving in scientific style. Brought up in a peasant family, also occupied with weaving, he retained in his idiolect the vocabulary connected with this field and later on he introduced it in an extremely original way into the style of his treatises on literature.

